

ŻEBY ŚPIEWAK ZOSTAŁ ZAUWAŻONY



Śpiew to miód na serce, bo normalizuje jego pracę, a gdy jest więcej śpiewających, ich serca biją jednym rytmem – zapewnił melomanów zebranych na gali finałowej Międzynarodowego Konkursu Operetkowo-Musicalowego im. Iwony Borowickiej konferansjer Dariusz Ostańczuk

MARIA FORTUNA-SUDOR

P przed wejściem do Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie w niedzielny wieczór 18 listopada br. ustawiła się długa kolejka. Stali starsi i młodszy, krakowianie, ale i przyjezdni miłośnicy przebojów operetkowych i musicalowych – szczęściarze, którym udało się zdobyć bilety. Ich starania, aby zasiąść na widowni i wysłuchać arii z najpiękniejszych operetek i przebojów ze znanych musicali, a nawet wspólnie z artystami zaśpiewać „Usta milczą, dusza śpiewa...”, zostały nagrodzone pięknym koncertem na bardzo wysokim poziomie. A i kreacje występujących artystek, w tym uznanych gwiazd polskich scen operowych, pozwoliły się oderwać od szarej, jesiennej rzeczywistości.

Laureaci i wyróżnieni

Zanim dyrektor Polskiej Opery Kameralnej Kazimierz Kowalski odczytał protokół z końcowego

posiedzenia, zapewnił: – Proszę państwa, poziom tego konkursu był naprawdę bardzo wysoki. A Ewa Warta-Śmietana dodała: – Konkurs trwa od 2014 r. I chociaż operetka zniknęła z pejzażu artystycznego Krakowa i większości polskich miast, nasz konkurs ma się dobrze i rozsławia Kraków – przyjeżdżają do nas uczestnicy z różnych stron świata.

Tak było i tym razem. Do konkursu zgłosiło się 35 osób. Po pierwszej i drugiej serii przesłuchań jury w składzie: przewodniczący Kazimierz Kowalski (bas) – dyr. POK, Sławomir Chrzanowski – dyrygent, dyrektor naczelny i artystyczny Filharmonii Zabrzeńskiej, Kamila Lendzion (sopran) – dyrektor naczelna Teatru Muzycznego w Lublinie, Dariusz Stańczuk (baryton) i Ewa Warta-Śmietana (sopran) przyznało nagrody regulaminowe. Równorzędne wyróżnienia otrzymały Ewelina Sobczyk i Małgorzata Trojanowska, laureatami III miejsca zostali ex aequo



Poziom tego konkursu był naprawdę wysoki – powiedział Kazimierz Kowalski, dyrektor Polskiej Opery Kameralnej. Obok – Ewa Warta-Śmietana, sopranistka, pomysłodawczyni cyklicznego konkursu

Paula Maciołek i Łukasz Ratajczak. II miejsce wyśpiewała Kamila Goik, a najlepszy (I miejsce) okazał się

Aleksander Kruczek. W gronie wyróżnionych znalazły się ponadto: Czeszka Barbora Čechova, Litwinka Viktorija Narvidaitė i Polka Ewelina Wiśniecka (szczegóły na stronie: www.konkurs.czardasz.org.pl). I uczestnicy, i jurorzy zapewniali, że atmosfera panująca w czasie przesłuchań była wyjątkowa.

Cenne nagrody

W rozmowie z „Niedzielą” zdobywca I nagrody Aleksander Kruczek, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach w klasie prof. Jana Ballarina, nie krył satysfakcji. Przyznał, że do udziału w konkursie zachęciły go najbliższe mu osoby, w tym narzeczona (w czasie koncertu można było zobaczyć, jak laureat wręczył ukochanej, zajmującej łożę najbliższej sceny, otrzymane kwiaty). – Śpiewam już ok. 10 lat i jest to dla mnie styl życia – powiedział. Zaznaczył, że bardzo lubi Kraków, do którego chętnie przyjeżdża z Biel-



Laureaci i wyróżnieni Międzynarodowego Konkursu Operetkowo-Musicalowego im. Iwony Borowickiej

ska-Białej, gdzie mieszka. Odnośząc się do sukcesu, przyznał, że to nie jest pierwsza jego wygrana, ale bardzo ją sobie ceni. I podkreślił: – Udział w konkursie jest na pewno dobrym sposobem, żeby śpiewak został zauważony. Bardzo się cieszę z wygranej! Szczególnie cenne jest dla mnie zaproszenie, które otrzymałem od dyr. Sławomira Chrzanowskiego. To dla mnie zaszczyt. Sławomir Chrzanowski to wspaniały dyrygent i wspaniały człowiek. Możliwość współpracy z nim jest dla mnie najcenniejszą nagrodą.

Na tę formę promowania utalentowanych śpiewaków zwrócił uwagę pomysłodawczyni konkursu, prezes Ewa Warta-Śmietana, która podkreśliła: – Tradycyjnie już zapraszam do jury m.in. dyrektorów teatrów muzycznych. Dla uczestników konkursu to możliwość zaprezentowania się przed osobami decyzyjnymi. Oni mogą tym najlepszym zaproponować etat albo zaprosić ich do udziału w koncertach.

I tak istotnie było – posypały się oferty współpracy, udziału w koncertach i festiwalach w nadchodzącym roku. Miłośnicy operetki i musicalu na pewno niejednokrotnie będą mogli usłyszeć nagrodzonych i wyróżnionych artystów.

Zabawa w dobrym stylu

W drugiej części gali obok nagrodzonych wystąpili jurorzy konkursu i zaproszeni artyści. Prowadzący spotkanie: Ewa Warta-Śmietana, Kazimierz Kowalski oraz Dariusz Ostańczuk bawili zebranych anegdotami z życia znanych muzyków, artyści zaprezentowali swoje mistrzowskie umiejętności, a orkiestra Filharmonii Zabrzeńskiej, także wielokrotnie nagradzana brawami, współtworzyła klimat zabawy w dobrym stylu i w doborowym towarzystwie.

Gdy wychodziłam z teatru, usłyszałam: – To był piękny koncert – powiedziała starsza pani, uśmiechając się do towarzyszącej jej nastolatki. Ta odpowiedziała: – Babciu, cieszę się, że z tobą poszłam. Nie przypuszczałam, że to może być tak przyjemnie spędzony czas!